

***Sercem domu jest biblioteka*¹. Ekspozycja poświęcona bibliotece w pałacu w Muzeum Narodowym Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie na tle wielkopolskich bibliotek ziemiańskich okresu dwudziestolecia międzywojennego**

Hanna Ignatowicz, Aleksandra Kosmacz

Dwory ziemiańskie od wieków były ośrodkiem życia towarzyskiego i umysłowego. Czytelnictwo książek i czasopism wynikało z nieustającej potrzeby doskonalenia umysłu i ducha. Taka postawa doprowadziła do powstawania bogatych kolekcji bibliotecznych, w których skład wchodziły książki, dokumenty i pamiątki historyczne. Znajomość języków obcych wśród przedstawicieli ziemiaństwa powodowała, że w bibliotece obok pozycji polskojęzycznych znajdowały się książki drukowane w języku francuskim, niemieckim, angielskim, włoskim i po łacinie. Inwentarze bibliotek dworskich odzwierciedlały tradycje intelektualne i literackie przodków. W większych rezydencjach zbiory były tak liczne, że siedziby ziemiańskie przejmowały rolę salonów literackich, gdzie gromadziły się wybitne jednostki ze świata nauki i kultury². Niestety większość księgozbiorów uległa zniszczeniu bądź rozproszeniu podczas I, a szczególnie II wojny światowej.

Niniejszy artykuł porusza zaledwie kilka kwestii dotyczących obszernej problematyki biblioteki w dworach ziemiańskich. Należy sobie uświadomić, że w skład tychże bibliotek wchodziły nie tylko książki czy czasopisma, ale cenne rękopisy, inkunabuły, cymelia o treści teologicznej, historycznej czy literackiej, zbiory map, modlitewniki, dokumenty rodzinne i korespondencja. Głównym celem niniejszego artykułu jest przedstawienie pewnego modelu gromadzenia zbiorów bibliotecznych, wyróżnienia w nich najważniejszych działów, pozycji książkowych i czasopism. Omówiona pokrótce zostanie również literatura dziecięca i jej rola w kształtowaniu młodego pokolenia. Przyczynkiem do rozważań na ten temat stała się ekspozycja poświęcona bibliotece i jej zbiorom w pałacu szreniawskim, który w latach 1920-39 był siedzibą ziemiańskiej rodziny Głabiszów. Stąd tekst porusza głównie tematykę księgozbiorów należących do ziemian wielkopolskich.

Istotnymi informacjami w tej kwestii służy książka *Ziemiaństwo wielkopolskie*³ Andrzeja Kwileckiego, który rozdziale poświęconym zbiorom powołuje się na pozycję z 1929 r. Jest to książka Bożeny Szulc-Golskiej, w której autorka przedstawiła wyniki badań i wywiadów z ziemianami wielkopolskimi na temat ich zbiorów bibliotecznych⁴. W swojej pracy wymienia ona z kolei dwutomowe opracowanie Edmunda Chwalewika z 1926 r. o zbiorach polskich⁵.

W celu wzbogacenia treści artykułu autorki przytaczają także ciekawostki o zbiorach bibliotecznych z Kresów i innych regionów kraju. Ważną część tekstu zajmują przytoczone w formie cytatów wspomnienia członków rodzin ziemiańskich. Mają one za zadanie przybliżyć

¹ Aforyzm Jana Parandowskiego

² Przykładem z regionu Wielkopolski może być rezydencja rodziny Turnów w Objezierzu, w której biblioteka założona z końcem XVIII w. przez Anielę Węgorzewską liczyła w 1926 r. 5 tys. książek i 12 tomów rękopisów. Tradycją było przyjmowanie w pałacu ludzi kultury. W Objezierzu gościli m.in. Adam Mickiewicz, Wincenty Pol, Józef Ignacy Kraszewski, [w:] A. Kwilecki, *Wielkopolskie rody ziemiańskie*. Poznań 2010, ss. 350 i 355.

³ A. Kwilecki, *Ziemiaństwo wielkopolskie*. Warszawa 1998, s. 91-98.

⁴ B. Szulc-Golska, *Wielkopolskie biblioteki prywatne*. Poznań 1929. Publikacja tej książki znajduje się również w zbiorowym wydawnictwie pod redakcją Stefana Wierczyńskiego *Biblioteki wielkopolskie i pomorskie*. Poznań 1929, które było dedykowane „Uczestnikom IV Zjazdu Bibliofilów Polskich i II Zjazdu Bibliotekarzy Polskich w Poznaniu” z okazji Powszechnej Wystawy Krajowej.

⁵ E. Chwalewik, *Zbiory polskie. Archiwa, biblioteki, gabinety, galerje, muzea i inne zbiory pamiątek w ojczyźnie i na obczyźnie*. T. I-II, Warszawa-Kraków 1926.

czytelnikowi atmosferę panującą w bibliotekach we dworach i rezydencjach oraz nostalgię za czasami, w których cała rodzina gromadziła się w długie zimowe wieczory na lekturze.

Obok Jadalni, Salonu i Pokoju Pana Biblioteka należała do pomieszczeń reprezentacyjnych i znajdowała się na parterze pałacu. W mniejszych siedzibach ziemianie nie wydzielali samodzielnego pomieszczenia, ale gromadzili księgozbiór w szafach, które stały w różnych pokojach. Zbiory uzupełniano przez pokolenia, zakupując dzieła filozoficzne, książki agronomiczne, ekonomiczne, przewodniki, albumy, fachowe czasopisma polskie i obce oraz francuskie romanse. Do dużych księgozbiorów zatrudniano uczonych, którzy sprawowali opiekę merytoryczną nad zbiorami, prowadząc inwentarze i wytyczając kierunki rozwoju kolekcji poprzez nowe nabytki. Książki oprawione były w skórę lub w półskórek i stały w drewnianych oszklonych szafach stanowiących niewątpliwą ozdobę biblioteki⁶.

Umeblowanie pomieszczenia stanowiły sięgające sufitu wysokie regały lub szafy biblioteczne, do których najwyższych półek sięgano przy pomocy przesuwanych schodków. Ponadto w wyposażeniu nie mogło zabraknąć wygodnych foteli i lamp oraz stołów, na których leżały bieżące gazety i czasopisma. Mniejsze biurka służyły do pisania, a pulpity do rysowania. Ściany zazwyczaj zdobione były tapetą, a czasami w dolnej partii – boazerią, która utrzymana była w tonacji ciemnego brązu, tak jak pozostałe meble. Na ścianach zawieszano grafiki, stare mapy, zdjęcia rodzinne lub obrazy olejne z portretami przodków. W narożniku pomieszczenia znajdował się piec, a w większych bibliotekach kominek. Okna zasłaniały ciężkie adamaszkowe zasłony, które chroniły księgozbiór przed szkodliwym działaniem promieni słonecznych. Wszystkie te sprzęty i dekoracje tworzyły atmosferę przytulnego i zacisznego wnętrza.

Biblioteka nie służyła tylko do gromadzenia oraz czytania książek i czasopism. Była również miejscem konsolidacji rodziny podczas poobiedniego wypoczynku, długich zimowych wieczorów lub niedzielnego świętowania. Tutaj raczono się popołudniową kawą i łakociami. Tutaj pan domu o określonej porze dnia zasiadał w fotelu, by przy cygarze oddawać się lekturze książek fachowych, czasopism lub literatury pięknej. Tutaj przesiadywała pani domu, przeglądając poradniki lub zagłębiając się w lekturze francuskiej powieści, przed którą przestrzegały ówczesne moralistki określając ją mianem „zgubnej literatury”⁷. Tutaj gromadzili się młodzi i starzy, żeby praktykować rytuał wspólnej lektury, podczas której czytano dzieciom klasyków i współczesnych poetów oraz oglądano albumy z reprodukcjami europejskiego malarstwa⁸. Czytano im również dziecięce i młodzieżowe książki po polsku, francusku i niemiecku. Lektura kształtowała u dzieci wyobraźnię, światopogląd i pogłębiała znajomość języków obcych. Wspólnie spędzony w bibliotece czas zaszczeplił młodemu pokoleniu „szacunek dla myśli ludzkiej i prawdziwie ludzkich dążeń do piękna i mądrości”⁹, a także wpajał potrzebę obcowania z literaturą w wieku dorosłym. Jak wspomina Andrzej Romer, który wychował się we dworze w Cytowianach, dzięki godzinom głośnej lektury poznał podstawowe pozycje literatury światowej, które wydawano nakładem Trzaski, Everta i Michalskiego a także literaturę polską: Henryka Sienkiewicza, Elizę Orzeszkową i Marię Rodziewiczównę.

W rodzinie Czapskich lektorem był zazwyczaj ojciec, o czym świadczy fragment wspomnień Marii Czapskiej, siostry wybitnego malarza i pisarza Józefa Czapskiego:

Papa czytał doskonale. Niestety, nie poznaliśmy wtedy ani Kiplinga, ani Hugo, z Dickensa tylko „Dawida Copperfielda”, z Orzeszkowej „Meira Ezofowicza”, za to z nie słabnącym zapalem słuchaliśmy indiańskich przygód Karola Maya i ukochanej „Chaty wuja Toma”, aż przyszła kolej na „Trylogię” i

⁶ E. Kowecka, *W salonie i w kuchni. Opowieść o kulturze materialnej pałaców i dworów polskich w XIX w.* Poznań 2008, s. 119-120.

⁷ K. Nakwaska, *Dwór wiejski*. T. 1, Poznań 1843, s. 32.

⁸ Por. np. wspomnienie Zofii z Radziwiłłów Skórzyńskiej: „Z Tatą odbywało się też wspólne oglądanie reprodukcji europejskiego malarstwa – Dürera, Leonarda da Vinci i van Gogha, ale także ukochanego Botticellego i mniej znanych prerafaelitów”, w: tejsze, *Świadectwo czasu minionego. Wspomnienia z dzieciństwa i fragmenty wojennych losów rodziny Radziwiłłów z Sichowa*. Warszawa 1994, s. 54.

⁹ Dz. cyt., s. 53.

„Krzyżaków”. Przy tym czytaniu każda z nas musiała mieć w ręku robótkę, jakieś wyszywanie czy haftowanie, przeznaczone do szat liturgicznych, albo haczykiem robione czepki wełniane do paczek świątecznych dla służby folwarcznej. [...] Ojciec lubił czytać, z góry zakreślał ustępy miłosne (z Sienkiewicza) i następnie dość nieudolnie je przeskakiwał. (Dobrze wiedzieliśmy, o co chodziło!) Przy scenach bohaterskich albo sentymentalnych wzruszał się i wtedy widzieliśmy, jak wzdłuż nosa albo skroni spływała łza, nie dająca się zataić. Z łękiem spoglądaliśmy na wskazówkę zegara, zbliżającą się do dziewiątej. Z chwilą gdy zegar wybije godzinę, ojciec zamknie książkę, doczytawszy do kropki i powie: „dzieci spać!”¹⁰

Przykładowa biblioteka ziemiańska w okresie międzywojennym zawierała książki wydane współcześnie oraz odziedziczone po przodkach, na ogół w trzech językach: polskim, francuskim i niemieckim. Spotkać można było również książki w języku angielskim, włoskim i rosyjskim. Zbiory biblioteczne uzupełniane były na bieżąco w czasie podróży handlowo-towarzyskich do Warszawy, Krakowa, Poznania, Lwowa i Wilna.

W domu zawsze były książki, przysyłane w paczkach z Wilna – francuskie, angielskie, niemieckie i polskie. Przychodziły także tygodniki, a w późniejszym okresie „Revue de Deux Mondes”, zamawiany w Paryżu na subskrypcję. Pismo to leżało zawsze na okrągłym stoliku w bibliotece¹¹.

Wzbogacanie zbiorów bibliotecznych zależało od statusu majątkowego właściciela. W czasach złej koniunktury dla rolnictwa książki i czasopisma stawały się towarem luksusowym, aczkolwiek niezbędnym do intelektualnego i duchowego rozwoju. Dlatego na przełomie XIX i XX w. na Kresach i w Królestwie Polskim praktykowano tzw. „biblioteki składkowe”. Idea polegała na tym, że sąsiadujące ze sobą dwory wpłacały określoną kwotę, za którą nabywano (z uwzględnieniem życzeń uczestników) nowości danego roku. Dzielono je na kilka paczek i rozsyłano po jednej paczce do każdego z dworów. Po miesiącu wymieniano się paczkami. Po około roku książki, dotąd będące wspólną własnością, były rozlosowywane wśród uczestników¹².

Na półkach biblioteki ziemiańskiej znajdziemy najpopularniejsze encyklopedie powszechne wydawane przez Trzaskę, Everta i Michalskiego, Wydawnictwo Gutenberg czy encyklopedię *Ultima Thule* oraz encyklopedie o Polsce współczesnej. Kolejnym ważnym działem były słowniki: języków obcych, techniczne (opisujące terminy w wielu językach), geograficzne, wyrazów obcych, a także księgi przysłów i cytatów.

Duży zbiór tworzyły tzw. dzieła ogólne, do których należały książki historyczne (dotyczące dziejów Polski, dziejów i literatury powszechnej, dziejów literatury i kultury polskiej); księgi adresowe gospodarstw rolnych, przemysłu, handlu i rzemiosła polskiego; księgi pamiątkowe (np. *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej*, *Księga Pamiątkowa Miasta Poznania*, *Księga Pamiątkowa Powszechnej Wystawy Krajowej*) oraz poradniki z zakresu życia towarzyskiego.

Trzon biblioteki stanowiła polska literatura piękna: klasyczna i współczesna. Obok Sienkiewicza chętnie czytywano Orzeszkową, Prusa i powieści historyczne Józefa Ignacego Kraszewskiego. W dwudziestoleciu międzywojennym panowała moda na powieści Stefana Żeromskiego, Władysława Reymonta, Stanisława Wyspiańskiego, Zofii Nałkowskiej, Marii Rodziewiczówny, poetów: Juliana Tuwima, Antoniego Słonimskiego, Kazimierza Wierzyńskiego, Jana Lechonia. Z literatury obcej chętnie sięgano po Marcela Prousta i Josepha Conrada. Literaturę dziecięcą stanowiły książki Pauliny Krakowowej, Zofii Urbanowskiej, Klementyny z Tańskich Hoffmanowej¹³.

Do zbiorów nabywano również obcą literaturę piękną w oryginale i tłumaczeniu na język polski. Należy w tym miejscu wymienić 80-tomową „Bibliotekę Laureatów Nobla”, Wydawnictwa Polskiego R. Wegnera, która ukazywała się najpierw we Lwowie, a potem w

¹⁰ M. Czapska, *Europa w rodzinie*. Warszawa 1989, s. 219-220.

¹¹ Ph. Marsden, *Dom na kresach. Powrót*. Warszawa 2008, s. 215.

¹² M. Łozińska, *W ziemiańskim dworze. Codziennosc, obyczaje, święta, zabawy*. Warszawa 2010, s. 105-106.

¹³ Dz. cyt., s. 104.

Poznaniu w latach 1921-38. Panie z kolei czytywały chętnie romanse i powieści obyczajowe w języku francuskim.

W dobrym tonie leżało posiadanie pięknie wydanych albumów z reprodukcjami dzieł sztuki, a szczególnie malarstwa polskiego i europejskiego.

Liczne podróże krajowe i zagraniczne wymagały gromadzenia kolekcji albumów i przewodników po Polsce i świecie. Zasłużone Wydawnictwo Polskie R. Wegnera w latach 1930-39 w cyklu „Cuda Polski” wydało 14 tomów opisujących najpiękniejsze zakątki kraju. W cyklu tym ukazały się: *Morze i Pomorze, Warszawa, Wielkopolska, Lwów, Śląsk, Polesie, Wilno, Tatry i Podhale, Puszcze polskie, Huculszczyzna, Gorgany i Czarnohora, Gdańsk, Sandomierskie, Góry Świętokrzyskie, Między Niemnem a Dźwiną* oraz *Karpaty i Podkarpacie*.

Chętnie czytywano również przewodniki autorstwa Aleksandra Janowskiego (1866-1944) – twórcy Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Jego książki, które miały na celu upowszechnienie, szczególnie wśród młodzieży, idei krajoznawstwa oraz zachęcenie do poznawania kraju i jego historii, były bardzo popularne w pierwszej połowie XX w.

Kontynuując temat serii wydawniczych, tak popularnych w okresie międzywojennym, należy wymienić kilka tytułów dla zobrazowania ówczesnego rynku wydawniczego. W najbardziej znanych polskich seriach tego okresu znalazły się „Biblioteka Groszowa” E. Wendego oraz „Biblioteka Domu Polskiego”, których początek datuje się na 1925 r. Kolejne ważne serie to: „Biblioteka Powieściowa Roju”, „Biblioteka Beletrystyczna Towarzystwa Wydawniczego J. Mortkowicza” czy edycje R. Wegnera i Księgarni Świętego Wojciecha. W latach międzywojennych przeżywały również rozwój specjalistyczne serie naukowe z zakresu: medycyny, biologii, geografii itp.¹⁴ Wspomniana wyżej seria „Cuda Polski” należała do serii z pogranicza literatury, geografii, historii i krajoznawstwa, a wzorowana była na wydawnictwie francuskim „Collection les Beaux Pays”. Miała ona szczytny cel, którym było „spotęgować miłość do kraju ojczystego przez poznanie piękna jego przyrody i zabytków”¹⁵.

Ciekawym przykładem biblioteki ziemiańskiej były zbiory Stefana Ponikiewskiego w Drobninie. Ten „młody” zbiór powołany do życia w 1900 r. obejmował 4 tysiące dzieł z XIX i XX w. i uchodził w opinii współczesnych za „typ księgozbioru współczesnego ziemianina”¹⁶. Znajdowały się tam książki z dziedziny rolnictwa i łowiectwa, historii i polityki oraz beletrystyki i sztuki. Tego typu biblioteki zyskiwały na popularności, gdyż zaspokajały „kulturalne i praktyczne potrzeby szybko żyjącego człowieka współczesnego”¹⁷.

W majątku Gola w powiecie gostyńskim znajdował się zbiór biblioteczny (założony w 1850 r. przez Gustawa Potworowskiego) zawierający również około 4 tysiące dzieł¹⁸. Największy dział historyczny uwzględniał przede wszystkim pozycje z zakresu stosunków polsko-pruskich. Kolejne działy tworzyły literatura piękna i fachowa literatura rolnicza. Do najcenniejszych zaliczano starodruki, np. *Etyka* i *Oekonomika* Arystotelesa wydane w Krakowie w 1605 i 1618 r., dokumenty rodzinne oraz rękopisy¹⁹.

Do najcenniejszych zbiorów wielkopolskich zaliczano bibliotekę w Pawłowicach, założoną w 1790 r. i liczącą ok. 10 tysięcy tomów. Dominowały w niej książki w języku francuskim, oprawione w safian, ze złoceniami. Dzieła z zakresu sztuki, geografii, historii i przyrody zawierały sztychy o dużej wartości artystycznej. Biblioteka kryła w swym zaciścu starodruki polskie i obce z zakresu historii, literatury, prawa i teologii²⁰.

Pałac w Siemianicach posiadał bogatą bibliotekę hrabiów Szembeków założoną w drugiej połowie XIX w. Do najważniejszych dzieł zaliczano zbiór druków szembekowskich

¹⁴ A. Jazdon, *Wielkopolskie serie wydawnicze do 1945 roku*, [w:] „Prace Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu”, nr 21.

¹⁵ S. Wasylewski, *Wspomnienia i szkice nad Warty*. Poznań 1973, s. 202.

¹⁶ B. Szulc-Golska, dz. cyt., s. 18.

¹⁷ Dz. cyt., s.19.

¹⁸ D. Chłapowski, *Potworowscy. Kronika rodzinna*. Warszawa 2002, s. 85-86.

¹⁹ B. Szulc-Golska, dz. cyt., s. 19-20.

²⁰ Dz. cyt., s. 30-31.

z XVII i XVIII w. (panegiryki, mowy żałobne), dokumenty rodzinne, w tym listy wybitnych osobistości do generała Piotra Szembeka. Biblioteka w Siemianicach słynęła z rękopisów dzieł Aleksandra i Jana Aleksandra Fredrów, które podziwiała Janina z Puttkamerów Żółtowska podczas wizyty w pałacu, o czym tak pisze w swoich wspomnieniach: „Oglądaliśmy również wielkie teki zawierające manuskrypty prawie wszystkich komedii Fredry, oryginały *Ślubów panieńskich* i *Zemsty za mur graniczny*”²¹.

Szelejewo również posiadało imponującą bibliotekę powstałą na początku XX w. na bazie dubletów zbiorów horynieckich księcia Aleksandra Ponińskiego. Uzupełniane następnie przez właścicieli majątku, Stanisława Karłowskiego i jego żonę księżną Różę Ponińską, liczyły ogółem 4 tysiące dzieł. Księgozbiór miał niejednorodny charakter: obok starodruków występowały tam dzieła filozoficzne i teologiczne (Piotr Skarga *Mesjasz nowych Arianów wedle Alkoranu Tureckiego*, Kraków 1612), dziewiętnastowieczne rękopisy i pamiętnik poświęcony Teatrowi Horynieckiemu²².



Biblioteka — Bibliothèque — The Library.

Biblioteka Stanisława Karłowskiego w pałacu w Szelejewie. Reprod. za: *Złota księga ziemiaństwa polskiego*. Tom: *Wielkopolska*. S. Sas-Lityński [red.]. Poznań 1929

Biblioteka pałacu w Turwi założona przez generała Dezyderego Chłapowskiego liczyła również 4 tysiące tomów. Wyróżniała się bogatym zbiorem z zakresu literatury polskiej i historii, ze szczególnym uwzględnieniem okresu rozbiorów i powstań narodowowyzwoleńczych, a także epoki rewolucji francuskiej i napoleońskiej.

Biblioteka pałacu, jako pomieszczenie reprezentacyjne, stanowiła z salonem, salonikiem i jadalnią część tzw. „wielkiej amfilady” długiej na 30 m. Jej charakter przybliżył w swoich wspomnieniach ostatni właściciel Turwi Krzysztof Morawski:

²¹ Janina z Puttkamerów Żółtowska, *Dziennik. Fragmenty wielkopolskie 1919-1933*. B. Wysocka [oprac.], Poznań 2006, s. 156.

²² B. Szulc-Golska, dz. cyt., s. 39-40.

Wszystkie ściany przykryte były wysokim półkami na książki. W zaokrąglonych rogach pokoju półki te były półokrągłe. W rogu stał kominek z czerwonych, surowych cegieł klinkierowych, stawianych pionowo, co miało symbolizować motyw książek. Pokój ten miał ciężkie adamaszkowe portierey nad oknami i adamaszkowe zasłony. [...] Umieblowanie biblioteki składało się z dwóch dużych stołów, na których leżały bieżące gazety i czasopisma, przyciśnięte kulami szwedzkimi. Księgozbiór turewski nie był cenny ani bogaty, ale tych kilka tysięcy tomów wiernie odtwarzało zainteresowania kolejnych właścicieli. Generał wprowadził do biblioteki książki rolnicze i historyczne. [...] Sporo książek emigracyjnych lub autorów bliskich mu ideowo, jak Koźmianów we wszelkich odmianach, pisma Semenki, Kajsiewicza, Karola Antoniewicza, Francuzów – Montalemberta, Ozanama, książki apologetyczne z poł. XIX w. Wiek dwudziesty dorzucił mnóstwo dzieł historycznych, polskich i francuskich, pamiętników i opracowań historycznych, wszystko to, co wykształcony Polak na przełomie wieku znać był powinien. Do tego powódź francuskich powieści w żółtych okładkach, autorów dziś przeważnie zupełnie zapomnianych, które namiętnie czytaliśmy, czerpiąc z nich pokraczną wiedzę o życiu, ale równocześnie dobrą znajomość języka²³.

Imponującym księgozbiorem mógł się poszczycić dwór w Wierzenicy, gdzie biblioteka Augusta Cieszkowskiego (1814-1894) stanowiła jeden z największych prywatnych zbiorów bibliotecznych. Zawierała ona około 40 tysięcy tomów z zakresu filozofii, nauk społecznych, ekonomicznych, przyrodniczych oraz cenne archiwum z listami Cypriana Kamila Norwida i Zygmunta Krasińskiego²⁴. Ten ostatni był częstym gościem w Wierzenicy, stąd w zbiorach obecność pierwodruków jego dzieł opatrzonych autografem²⁵.

Dwór w Kopaszewie w powiecie kościańskim również posiadał bogatą bibliotekę. Jak wspomina Dezydery Chłapowski, część zbiorów pochodziła z biblioteki jego dziadków (Kazimierza i Anny Chłapowskich), z czego większość przejęli jego rodzice (Mieczysław Chłapowski i Wanda z Potworowskich z Goli).

[...] w bibliotece kopaszewskiej dziadka Kazimierza znajdowały się zbiory po Gutakowskim i dokumenty rękopiśmienne dotyczące Księżnej Łowickiej. Siostra mojego ojca, Józefa Chłapowska, ofiarowała Bibliotece Uniwersyteckiej w Poznaniu zbiór książek rolniczych Georges'a Villeca, a część zbiorów bibliotecznych bibliotece benedyktynów w Lubiniu²⁶.

Dezydery Chłapowski pisze również, że ważną część zbiorów stanowiły polskie i obce czasopisma fachowe z zakresu rolnictwa, m.in.: „Gazeta Rolnicza”, „Poradnik Gospodarski” oraz „Deutsche Landwirtschaftliche Presse”. Wynikało to z tradycji rodzinnej kulturowanej przez ojca, polegającej na zajmowaniu się prasą i działalnością wydawniczą:

Na początku niepodległości współpracował z Tadeuszem Szuldrzyńskim i Alfredem Chłapowskim przy zakładaniu „Gazety Powszechnej” w Poznaniu, organu Zjednoczenia Producentów Rolnych²⁷. W 1923 r. był wśród grona wydawców „Dnia Polskiego”, organu Narodowo-Chrześcijańskiego Stronnictwa Rolniczego, który w 1934 r. połączył się z „Czasem” [...]. Po 1930 r. swoje zainteresowania prasowe ograniczył do „Dziennika Poznańskiego”, w którym był głównym udziałowcem. [...] Prowincjonalnymi mutacjami dziennika były: „Dziennik Leszczyński”, „Kurier Wielkopolski”, „Na Rubieży”, „Rolnik Wielkopolski”²⁸.

Przegląd ziemiańskich bibliotek w Wielkopolsce zamyka Godurowo. Ze wspomnień spisanych przez Izabelę z Żółtowskich Broszkowską²⁹ wynika, że w majątku czytano miesięczniki takie jak: „Przegląd Polski”, „Przegląd Powszechny”, „Revue des Deux Mondes”, „Girl's Realm”. Natomiast wśród książek znajdowały się słowniki (prawdopodobnie języków obcych), książeczki do nabożeństwa, rolnicze książki w języku niemieckim, pamiętniki, kilka

²³ K. Morawski, *Wspomnienia z Turwi*. Kraków 1981, ss. 199-200.

²⁴ Janina z Puttkamerów Żółtowska, dz. cyt., s. 69.

²⁵ Bożena Szulc-Golska, dz. cyt., s.41.

²⁶ D. Chłapowski, *Chłapowscy. Kronika rodzinna*. Warszawa 1998, s.108.

²⁷ S. Rudnicki, W. Władysław, *Prasa konserwatywna Drugiej Rzeczypospolitej. Zarys problematyki i przegląd tytułów*, [w:] „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” XIV/1975, z. 4, s. 419-421.

²⁸ D. Chłapowski, dz. cyt., s. 132.

²⁹ I. Broszkowska, *Żółtowscy z Godurowa. Spisała Izabela z Żółtowskich Broszkowska*, Warszawa 2010, ss. 185-187.

tomów księdza Kluka oraz dzieła takich autorów jak: Prus, Rodziewiczówna, Kraszewski, Zygmunt Kaczkowski, Wyspiański, Mickiewicz, Krasiński, Słowacki, z Tańskich Hoffmanowa, Gustaw Morcinek. Zbiór uzupełniały książki o muzyce, literatura angielska (w tym powieści z Tauchnitz Edition), tłumaczenia Selmy Lagerlöff i inne.

Wśród książek dla dzieci i młodzieży znajdowały się szkolne gramatyki niemieckie i łacińskie, tomy „Bibliotek Rose”, książki historyczne. Książki czytano dzieciom na głos i najczęściej czyniły to kobiety: „[...] koncertem było czytanie Sienkiewicza w długie zimowe wieczory. Kto żył w domu łącznie ze służbą zasłuchany przeżywał epopeę Trylogii”³⁰. O godurowskiej bibliotece pisze również we wspomnieniach Ignacy Stachowiak, który jako młody chłopiec był pomocnikiem kamerdynera i w chwilach wolnych „zakradał się” do biblioteki i czytywał tam powieści historyczne oraz pamiętniki³¹.

Szreniawska biblioteka Józefa Glabisza (1880-1935) i później jego syna Władysława (1911-1977), według wspomnień rodziny, zawierała książki z zakresu wykształcenia właścicieli, czyli nauk biologicznych i prawniczych. Niestety po wypędzeniu rodziny Glabiszów z pałacu we wrześniu 1939 r. niemiecki zarządca majątku nakazał spalenie książek w gorzelni³².

Zachowały się jedynie nieliczne egzemplarze książek z pałacu w Szreniawie, które przechowywane są jako pamiątki rodzinne przez potomków Józefa i Katarzyny Glabiszów. W pałacu nie było wydzielonego specjalnego pomieszczenia na bibliotekę. Prawdopodobnie większość książek znajdowała się w gabinecie właściciela. Najpewniej na półce w biblioteczkę Józefa Glabisza znajdowała się jego praca doktorska pt. *Morphologische und physiologische Untersuchungen an Ceropogia Woodii Schlechter* opublikowana w 1908 r. w „Beihefte zum Botanischen Centralblatt”³³. Natomiast w pokoju dziecięcym na półce znajdowała się książka „Kocia mama” Marii Buyno-Arctowej (1877-1952) – popularnej autorki utworów dla dzieci i młodzieży oraz redaktorki pism dziecięcych. Powieść należała do Marii Glabiszówny (1910-2002) – najstarszej córki państwa Glabiszów, którą otrzymała mając 8 lat na imieniny. Mówi o tym dedykacja na pierwszej stronie: *Kochanej Marychnie na imieninki od cioci Hani d. 25.III.1918*. Tę ówczesnie popularną powieść dla dzieci napisaną w 1905 r. kilkakrotnie wznawiało warszawskie wydawnictwo Arcta.

Na planie ekspozycji pałacowej Biblioteka znajduje się na parterze pomiędzy Salonem a Pokojem Pana. Wystawa dzieli się na dwie części. Z jednej strony ustawiono przy ścianach dwie dziewiętnastowieczne szafy biblioteczne, w których zgromadzono literaturę piękną, albumy i encyklopedie wydawane od końca XIX w. do lat 1930. Pomiedzy nimi znajduje się sofa, stół i dwa fotele w stylu *neochippendale*. Na ścianie wisi pamiątka po rodzinie Glabiszów: kilim z herbem Rzeczypospolitej Trojga Narodów³⁴. Na stole, w celu wzbogacenia ekspozycji, została umieszczona książka elektroniczna, w której zwiedzający może zobaczyć zdjęcia bibliotek ziemiańskich z okresu międzywojennego oraz zapoznać się z kolekcją Biblioteki MNRiPR-S dotyczącą książek i czasopism rolniczych z tego okresu. W drugiej części ekspozycji zaaranżowano przytulne miejsce, gdzie właściciel mógł spędzać czas na lekturze bieżących czasopism lub rozmawiać z przyjaciółmi paląc cygara. Stoją tutaj dwa fotele (tzw. berżery), lampa podłogowa i stolik z kompletem do cygar z oryginalnymi wyrobami tytoniowymi. W przeciwległym kącie umieszczono stół do pisania, krzesło oraz szafkę narożną (tzw. kątnik) z ozdobnym francuskim zegarem portykowym. Wystrój pomieszczenia uzupełnia wiszący na ścianie dywan oraz szabla polska w dekoracyjnej pochwie z dwiema ryfkami.

³⁰ Dz. cyt., s. 187.

³¹ I. Stachowiak, *Wspomnienia*. Ossolineum, rękopis nr 15410/II 198k.

³² Podobny los spotkał w czasie okupacji wiele woluminów bibliotecznych z pałaców i dworów ziemiańskich. Przykładem mogą być książki z biblioteki w pałacu w Niegolewie (zbiór ok. 3500 tomów), którymi palacz był zmuszony palić w kotłowni gorzelnianej. Część księgozbioru została rozgrabiona, zob.: A. Kwilecki, *Wielkopolskie rody ziemiańskie*. Poznań 2010, s. 194.

³³ „Beihefte zum Botanischen Centralblatt”, t. 23, zeszyt 2, 10 marca 1908, ss.65-136. Egzemplarz sygnowany na okładce: „J. Glabisz” a wewnątrz: „M. Freudenreich”.

³⁴ Z relacji rodzinnych wynika, że dr Józef Glabisz przywiózł tkaninę w latach 20. XX wieku, jako pamiątkę z wycieczki w Wilnie. Kilim wisiał w pałacu w Szreniawie.

Zgromadzony w dwóch szafach bibliotecznych zbiór książek z okresu międzywojennego reprezentuje najważniejsze działy w przykładowej bibliotece ziemiańskiej. W szafach znajdują się tak popularne w tym okresie wydawnictwa wielotomowe. W pierwszym dziale znajdują się dzieła encyklopedyczne: *Ilustrowana Encyklopedia Trzaski, Everta i Michalskiego*³⁵ oraz seria „Wielka Geografia Powszechna”³⁶ wydane nakładem Trzaski, Everta i Michalskiego. Można tu też wymienić następujące pozycje: *Świat i Życie. Zarys encyklopedyczny współczesnej wiedzy i kultury*³⁷ nakładem wydawnictwa „Książnica Atlas”, a także „Wielka Przyroda Ilustrowana”³⁸ wydana przez warszawskie wydawnictwo Biblioteka Dzieł Naukowych.

W drugim dziale zgromadzono dzieła poświęcone historii: *Dzieje powszechne ilustrowane na podstawie najnowszych badań i dzieł historycznych [...]*³⁹ wydane nakładem Franciszka Bondego oraz *Dzieje Polski ilustrowane*, nakładem Maurycego Perlesa we Wiedniu⁴⁰.

Trzeci dział obejmuje książki z zakresu kultury: *Polska. Obrazy i opisy* wydawane nakładem Macierzy Polskiej oraz Aleksandra Brücknera *Dzieje kultury polskiej* krakowskiego wydawnictwa W. L. Anczyc i Spółka.

W dziale czwartym zgromadzono dzieła poświęcone literaturze: *Ilustrowane dzieje literatury polskiej*⁴¹, wydane nakładem Franciszka Bondego (ryc. 3), a także wielotomowe dzieła Moliera⁴² i Jana Kasprowicza⁴³ (warszawskie wydawnictwo E. Wende i Spółka), Elizy Orzeszkowej⁴⁴ (nakładem Gebettnera i Wolfa) i Zygmunta Krasińskiego⁴⁵ (nakładem Księgarni Polskiej Bernarda Połonieckiego). Ciekawostką jest fakt, że tomy pism Krasińskiego posiadają podpis i pieczętą Zofii Zawiszanki z majątku Goszyce oraz numery katalogowe od A-173 do A-178⁴⁶. Wskazuje to na częstą w dużych ziemiańskich bibliotekach praktykę katalogowania zbiorów i oznaczania ich stemplem lub ekslibrisem. Na książkach i czasopismach pojawiały się również podpisy skreślone własnoręcznie przez ich właścicieli.

³⁵ *Ilustrowana Encyklopedia Trzaski, Everta i Michalskiego*. S. Lam [red.]. T. 1-5. Warszawa, lata 20. XX w.

³⁶ „Wielka Geografia Powszechna”: S. Przeworski, *Azja zachodnia*; J. Loth, St. Gorzychowski, *Europa I*; W. Gumpłowicz, *Azja południowa*; W. Gumpłowicz, *Australja i Oceania*, lata 30. XX w.

³⁷ *Świat i Życie. Zarys encyklopedyczny współczesnej wiedzy i kultury*. T. 1-4: A-Ż i T. 5. Uzupełnienia, redaktor naczelny Z. Lempicki, Lwów-Warszawa 1933-36.

³⁸ Seria „Wielka Przyroda Ilustrowana”: T. 1. *Ziemia*, T. 2. *Świat roślin*, T. 3 i 4. *Świat zwierząt i Człowiek*, l. 30. XX w.

³⁹ *Dzieje powszechne ilustrowane na podstawie najnowszych badań i dzieł historycznych opracowali przystępnie Michał Lityński, Karol J. Nitman, Czesław Pieniążek, Robert Riszka, Henryk Sawczyński, Alfred Szczepański i Bronisław Zawadzki pod kierunkiem Ludwika Kubali*. T. 1-4 *Starożytność*, cz. 1-4. T. 5-6 *Średniowiecze*, cz. 1-2. T. 7-12 *Czasy nowożytne*, cz. 1-6. T. 13-15 *Czasy najnowsze*, cz. 1-3, t. 16 *Dzieje Polski*, cz. 1. Wiedeń, l. 30. XX w.

⁴⁰ A. Sokołowski, *Dzieje Polski ilustrowane*. T. 1-4, Wiedeń 1903-05.

⁴¹ H. Biegeleisen, *Ilustrowane dzieje literatury polskiej*. T. 1-5, Wiedeń [1898-1908].

⁴² Molier, *Dzieła*. T. 1-6, w przekładzie T. Żeleńskiego, Lwów 1912.

⁴³ J. Kasprowicz, *Dzieła poetyckie*. T. 1-6, Lwów 1912.

⁴⁴ E. Orzeszkowa, *Pisma*. T. 1-18, Warszawa 1912-1914.

⁴⁵ Z. Krasiński, *Pisma*. T. 1-6, Lwów 1904 oraz J. Kallenbach, *Zygmunt Krasiński. Życie i twórczość*. T. 1-2, Lwów 1904.

⁴⁶ W Goszycach w województwie małopolskim znajduje się najstarszy zachowany dwór drewniany w Polsce (z 2. poł. XVII w.). W 1830 r. dwór stał się własnością rodziny Zawiszów. Ostatnią właścicielką była do 1945 r. Zofia z Zawiszów Kernowa, polska poetka, prozaiczka i publicystka, działaczka niepodległościowa, która w dwudziestolecium międzywojennym publikowała książki pod nazwiskiem Zofia Zawiszanka.



Pisma Zygmunta Krasińskiego z pieczętką właścicielki Zofii Zawiszanki, ze zbiorów MNRI PR-S w Szreniawie

Przechodząc do zagadnienia prasy, należy podkreślić, że we dworze ziemiańskim prenumerowano prasę codzienną, której tytuły wybierano zgodnie z poglądami politycznymi właścicieli. Abonowano także prasę fachową, głównie z zakresu rolnictwa i hodowli, a także prasę kobiecą. Subskrybowane czasopisma (fachowe i kobiece) były źródłem najnowszych wiadomości ze świata nauki, techniki, kultury i życia codziennego. Analizując tekst poświęcony czasopiśmiennictwu polskiemu i jego rozwojowi w latach 1918-1928, widzimy znaczący wzrost w ciągu dziesięciolecia liczby tytułów z 500 do 1852⁴⁷. Ukazywało się wtenczas około 50 czasopism poświęconych handlowi, przemysłowi i gospodarce. Podobna liczba tytułów dotyczyła rolnictwa, ogrodnictwa i leśnictwa. 60 pism wychodziło jako organy różnych związków i stowarzyszeń. Tematyka 70 czasopism oddana była „sprawom i badaniom religii katolickiej”. Medycynie poświęcone było 40 tytułów, a 30 – sprawom szkolnictwa i wychowania. Czasopism kobiecych było około 15. Z czasopism społeczno-naukowo-literackich najbardziej popularne były „Przegląd Powszechny”, „Przegląd Współczesny” z Krakowa oraz „Myśl Narodowa” i „Droga” z Warszawy. Poczytnością cieszyły się także tygodniki literackie jak „Tygodnik Ilustrowany”, „Świat”, „Wiadomości Literackie” i „Tęcza”.

W Bibliotece MNRI PR-S w Szreniawie znajduje się bogaty zbiór czasopism z okresu międzywojennego, z których najciekawsze prezentowane są w formie cyfrowej (w wyżej wspomnianej książce elektronicznej) na ekspozycji w pałacu. Podzielono je na 5 grup tematycznych: pisma ogólnorolnicze, fachowe, kobiece, społeczno-polityczne i religijne. Do najważniejszych pism ogólnorolniczych zaliczyć należy: „Poradnik Gospodarski”, który ukazywał się w Poznaniu od 1889 r. i był urzędowym organem Wielkopolskiej Izby Rolniczej, Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych, Związku Stowarzyszenia Plantatorów Buraków Cukrowych Wielkopolski i Pomorza, a także „Kłosa. Ilustrowany tygodnik fachowo-rolniczy i społeczno-gospodarski”, który ukazywał się w Toruniu od 1908 r.

Jednym z ważniejszych prenumerowanych w dworach czasopism był „Ziemianin. Miesięcznik naukowo-rolniczy i ekonomiczny”. Wydawany od 1845 r. najpierw w Lesznie, a

⁴⁷ *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Księga Pamiątkowa 1918-1928*. Kraków-Warszawa 1928, s. 678.

potem w Poznaniu, był jednym z pierwszych fachowych polskich pism rolniczych. W okresie międzywojennym na jego łamach znajdziemy dział poświęcony przeglądowi piśmiennictwa dotyczącego prasy rolniczej. Przykładowo w zeszycie 12 z 1922 r. czytamy, że „według obliczeń *Spisu gazet i czasopism Rzeczypospolitej Polskiej* [...] naliczamy czasopism: rolniczych – 16, rybackich – 1, mleczarskich – 1, hodowla drobiu – 1, jeździec i hodowca – 1, pszczelniczych – 4, ogrodniczych – 4, leśnych – 6, ogółem w początku roku 1922, naliczono – 34 czasopisma”⁴⁸.

Kolejną grupę stanowią pisma fachowe, które dotyczyły różnych gałęzi działalności rolniczej, m.in. ogrodnictwa, hodowli zwierząt, uprawy i nawożenia oraz gorzelnictwa.

W książce elektronicznej na ekspozycji prezentujemy okładki następujących pism: wydawanego w Tarnowie „*Hasła Ogrodniczo-Rolniczego*”, warszawskiego „*Ogrodnika*” oraz miesięcznika rolniczo-ogrodniczego „*Plon*”, który wychodził w Chorzowie. W większości wielkopolskich majątków ziemiańskich znajdowały się gorzelnie, stąd popularność miesięcznika „*Przegląd Gorzelniczy*”, wydawanego nakładem Związku Techników Gorzelników Polski Zachodniej w Poznaniu. Tej samej tematyce poświęcony był wydawany w Warszawie, Poznaniu i we Lwowie „*Przegląd Gorzelniczy. Organ Związku Techników Gorzelniczych*”. Hodowli zwierząt poświęcone były periodyki warszawskie: „*Drób Polski*”, „*Polski Drób*” oraz „*Jeździec i Hodowca*”. W Bydgoszczy ukazywał się „*Agrotechnik*” – czasopismo ilustrowane poświęcone rolnictwu, hodowli i administracji. Z kolei miesięcznik „*Nawozy Sztuczne*” wydawany przez Państwową Fabrykę Związków Azotowych „*Chorzów*” (drukowany w Poznaniu) wyróżnia się projektem graficznym okładki.

Następnym działem są skierowane do ziemianek i włościanek pisma kobiece, które były bądź samodzielnymi czasopismami (jak wydawana w Warszawie „*Ziemianka Polska*” czy poznańska „*Dobra Gospodyni*”) lub dodatkami do znanych pism ogólnorolniczych, jak np. „*Gospodyni Wiejska*” – dodatek do „*Poradnika Gospodarskiego*”, „*Przodownica*” – do warszawskiego „*Przewodnika Gospodarskiego*” czy „*Głos do Kobiet Wiejskich*” – do „*Przewodnika Kółek i Stowarzyszeń Rolniczych*”. Przedstawiamy również specjalny numer „*Młodej Polki*” wydany z okazji II Ogólnopolskiego Zlotu Młodzieży Żeńskiej w czerwcu 1927 r.

Kolejnym działem są pisma społeczno-polityczne. Czasopismem poświęconym sprawom ruchu młodowiejskiego, wydawanym przez Centralny Związek Młodej Wsi w Warszawie, był „*Przodownik Wiejski*”. Jako przykład czasopisma krajoznawczego przedstawiamy jeden z numerów „*Ziemi*”. Tematykę łowiecko-leśną oraz społeczno-polityczną prezentowały „*Echa Leśne*” wydawane w Warszawie. Tygodnik poznański „*Ilustracja Polska*” informował o bieżących wydarzeniach w Polsce i w regionie.

W ziemiańskich dworach nie mogło zabraknąć pism o charakterze religijnym. Z prezentowanych na ekspozycji należy chociażby wymienić „*Gościa Świątecznego*”, który był tygodnikiem wydawanym w Grudziądzu od 1894 r. (jako dodatek do „*Gazety Grudziądzkiej*”) a także „*Gazetę Świąteczną*” wydawaną w Warszawie.

Podsumowując te krótkie rozważania na temat biblioteki ziemiańskiej, należy jeszcze raz podkreślić jej wagę w rozwoju umysłowym i duchowym dworu i wsi. Kultura czytelnicza wśród ziemian stała zawsze na wysokim poziomie. Uważając, że fundamentem życia narodu jest jego przeszłość, czytano pisma wieszczów polskich i powieści historyczne. O popularności tych ostatnich świadczy wspomnienie Teresy Tatarkiewiczowej, która pisze, że w rodzinnym dworze w Radoryżu *Trylogia* Henryka Sienkiewicza była stale czytana i musiano dokupić ją w innym wydaniu „by całość nie została zdekompletowana przez zacytane egzemplarze”⁴⁹. Zemiaństwo miało świadomość, że dwory powinny być źródłem inspiracji do pracy społeczno-kulturalnej. Stąd misja upowszechniania literatury i wiedzy specjalistycznej wśród niższych warstw, którą realizowano poprzez wypożyczanie książek służbie domowej i folwarcznej. Misję wypełniano również poprzez działalność edukacyjną, bazując na literaturze fachowej na bieżąco nabywanej

⁴⁸ „*Ziemianin*” nr 12, rok 73, Poznań, grudzień 1922, s. 501.

⁴⁹ T. i W. Tatarkiewiczowie, *Wspomnienia*. Warszawa 1979.

do bibliotek. Działalnością takową zajmowały się ziemianki, które w ramach podnoszenia poziomu gospodarstw organizowały dla kół włościanek specjalne wykłady tematyczne. Rozpropagowały one informacje i nowinki zaczerpnięte z abonowanych czasopism z dziedziny hodowli, ogrodnictwa, mleczarstwa, gotowania czy higieny.

Niestety dobra z dziedziny kultury materialnej w dworach ziemiańskich, w tym zbiory biblioteczne, zostały zniszczone podczas II wojny światowej i tuż po niej. Skutkiem tego są niekompletne dane o cennych przedmiotach i książkach w kolekcjach ziemiańskich, które zginęły bezpowrotnie w zawierusze dziejów.

Bibliografia

- Broszkowska I., *Żółtowscy z Goduruwa. Spisała Izabela z Żółtowskich Broszkowska*. Warszawa 2010.
- Chłapowski D., *Chłapowscy. Kronika rodzinna*. Warszawa 1998.
- Chłapowski D., *Potworowscy. Kronika rodzinna*. Warszawa 2002.
- Chwalewik E., *Zbiory polskie. Archiwa, biblioteki, gabinety, galerje, muzea i inne zbiory pamiątek w ojczyźnie i na obczyźnie*. T. I-II, Warszawa-Kraków 1926.
- Czapska M., *Europa w rodzinie*. Warszawa, 1989.
- Jazdon A., *Wielkopolskie serie wydawnicze do 1945 roku*, [w:] „Prace Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu”, nr 21.
- Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Księga Pamiątkowa 1918-1928*. Kraków-Warszawa 1928.
- Kowecka E., *W salonie i w kuchni. Opowieść o kulturze materialnej pałaców i dworów polskich w XIX w.* Poznań 2008.
- Kwilecki A., *Wielkopolskie rody ziemiańskie*. Poznań 2010.
- Kwilecki A., *Ziemiaństwo wielkopolskie*. Warszawa 1998.
- Łozińska M., *W ziemiańskim dworze. Codzienność, obyczaje, święta, zabawy*. Warszawa 2010.
- Marsden Ph., *Dom na kresach. Powrót*. Warszawa 2008.
- Morawski K., *Wspomnienia z Turwi*. Kraków 1981.
- Nakwaska K., *Dwór wiejski*. T. 1, Poznań 1843.
- Rudnicki S., Władyka W., *Prasa konserwatywna Drugiej Rzeczypospolitej. Zarys problematyki i przegląd tytułów*, [w:] „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” XIV/1975, z. 4.
- Skórzyńska Z., *Świadectwo czasu minionego. Wspomnienia z dzieciństwa i fragmenty wojennych losów rodziny Radziwiłłów z Sichowa*. Warszawa 1994.
- Stachowiak I., „Wspomnienia”. Ossolineum, rękopis nr 15410/II 198k.
- Szulc-Golska B., *Wielkopolskie biblioteki prywatne*. Poznań 1929.
- Tatarkiewiczowie T. i W., *Wspomnienia*. Warszawa 1979.
- Wasylewski S., *Wspomnienia i szkice znad Warty*. Poznań 1973.
- Wawruch H. *Aby nauka nie poszła w las*, [w:] „Wiadomości Ziemiańskie” nr 4, 5 grudnia 2000, Warszawa.
- Wawruch H. *Emilia Wyssogota (Wyskota) Zakrzewska – ziemianka i społeczniczka*, [w:] „Wiadomości Ziemiańskie” nr 10 z 6 czerwca 2002, Warszawa.
- „Ziemiańskie”, nr 12, rok 73, Poznań, grudzień 1922.
- Złota księga ziemiaństwa polskiego*. Tom: *Wielkopolska*. S. Sas-Lityński [red.]. Poznań 1929.
- Żółtowska J. z Puttkamerów, *Dziennik. Fragmenty wielkopolskie 1919-1933*. B. Wysocka [oprac.]. Poznań 2006.